



dr hab. prof. UŁ Przemysław Krakowian
Instytut Anglistyki Uniwersytetu Łódzkiego
ul. Pomorska 171/173
90-236 Łódź
tel./fax ++48 66 55 220

Recenzja rozprawy doktorskiej Pana magistra Roberta Oliwy zatytułowanej:
Design and Implementation of Virtual Environment Management of Foreign Language Learning Instruction in Adult Learner Groups/ Projekt i implementacja wirtualnego środowiska zarządzania nauką języków obcych w grupach dorosłych napisanej w Instytucie Filologii Angielskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego pod kierunkiem dr hab. prof. UR Agnieszki Uberman.

Rozprawa doktorska Pana magistra Roberta Oliwy zatytułowana: *Design and Implementation of Virtual Environment Management of Foreign Language Learning Instruction in Adult Learner Groups/ Projekt i implementacja wirtualnego środowiska zarządzania nauką języków obcych w grupach dorosłych* napisana w Instytucie Filologii Angielskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego pod kierunkiem dr hab. prof. UR Agnieszki Uberman podejmuje zagadnienia nauczania za pomocą wirtualnych środowisk nauczania (WŚN) oraz wirtualnych środowisk zarządzania nauczaniem (WŚZN), a w szczególności dotyczy projektowania nauczania i tworzenia adekwatnych modeli dydaktycznych, gdyż ten, nienowoczesny bądź co bądź, tryb nauczania jest złożoną, wielowątkową i wielomodalną procedurą ulegającą przekształceniom, nie tylko ze względu na zmieniające się środki techniczne i technologiczne, ale również ze względu na zmiany zachodzące w samych podmiotach nauczania podyktowane zmieniającymi się sposobami interakcji z informacją, sposobom jej pozyskiwania i procesom zamieniania jej w wiedzę, w tym wiedzę i umiejętności językowe. Nie istnieje jeden model dydaktyczny i jedna perspektywa na implementację wirtualnych środowisk nauczania i e-nauczania, ale warto przywołać Janusza Morbitzera (2007: 346) piszącego o WŚN jako agregacie *ułatwiających życie i zwiększających jego komfort narzędzi i treści*, ale również o przestrzeni nauczycielskich działalności, która *uzasadnia cel i sens ich stosowania, pozwalając*



UNIWERSYTET
ŁÓDZKI

na korzystanie odpowiedzialne, roztropne i godziwe. W tym drugim sensie właśnie poszukiwania doktoranta mające na celu stworzenie takiego modelu działania są w pełni uzasadnione i obiecujące.

Tytuł pracy w języku angielskim jest mało zgrabny, wypada w języku polskim dużo lepiej i najprawdopodobniej zawiera jakiegoś rodzaju błąd edycyjny (wg. przekazanego do recenzji egzemplarza opatrzonego stemplem dziekanatu Wydziału i datą 13.03.2018).

Praca składa się z obszernego wprowadzenia, czterech rozdziałów, z czego ostatni stanowi rozdział badawczy, konkluzji po których następuje obszerna bibliografia, załączników, oraz streszczenia w językach angielskim i polskim. Ogólnie praca liczy 347 stron, z czego na część zasadniczą przypada ich 219.

Rozdział pierwszy poświęcony jest podejściom do projektowania materiałów dydaktycznych poczynając od takich, które mają bardziej znaczenie historyczne, jak choćby publikacje Dicka Allwrighta z przełomu lat 70-tych i 80-tych, kiedy działał on na niwie autonomii uczenia się i intensywnie udzielał się propagując nowatorskie wtedy koncepcje 'self-access centers' – 'miejsc dostępu własnego' czyli ówczesnych analogowych odpowiedników obecnych wirtualnych przestrzeni uczenia się, aż po nowsze i najnowsze pomysły w tej dziedzinie. Te późniejsze treści rozdziału charakteryzuje perspektywa pochodząca z biznesowych aplikacji w dziedzinie komponowania programów i treści nauczania, zdecydowanie nie-neofilologiczna; zagadnienie do którego odniosę się dalej w treści tej recenzji.

Rozdział drugi przedstawia w ogólnych zarysach koncepcje wirtualnych środowisk uczenia się, systemów zarządzania treścią i systemów zarządzania nauczaniem. Część rozdziału poświęcono przeglądowi konkretnych implementacji systemów na świecie i w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem czterech najpopularniejszych środowisk: Moodle, Canvas, Blackboard oraz LAMS (które jest bardziej swoistym standardem a mniej środowiskiem). Rozdział odnosi się również do podobieństw i różnic w aplikacjach wirtualnych środowisk w Polsce i na świecie na podstawie współczesnej literatury dziedziny i choć prezentuje szereg interesujących informacji i badań, wydaje się iż mógłby zyskać na odniesieniu do publikacji pod redakcją prof.

Komorowskiej z roku 2007 *Nauczanie języków obcych Polska a Europa*, a szczególnie rozdziału autorstwa dr Gajek tam zawartego.

Rozdział trzeci stanowi próbę zaprezentowania autorskiego modelu zastosowania wirtualnego środowiska nauki w nauczaniu, zarządzaniu nauczaniem i projektowaniu materiałów i treści dydaktycznych. Model ten składa się z siedmiu etapów, które mają na celu zdaniem autora zapewnić jak najefektywniejszy i dopasowany do aktualnych potrzeb proces konstrukcji i implementacji treści. W odróżnieniu od wcześniej prezentowanych modeli, ten nie doczekał się zwięzłego skrótowca (INDPCER: Identify-Name-Develop-Pilot-Conduct-Evaluate-Retain), co oczywiście nie przesądza o sukcesie modelu, ale z pewnością mogłoby się przyczynić do jego propagacji i popularności (por. choćby komentarz Hymes (1976) dotyczący własnego skrótowca S-P-E-A-K-I-N-G vs. P-A-R-L-A-N-T). Rozdział prezentujący model pozostaje w kontraście do pozostałych rozdziałów, liczy bowiem jedynie 10 stron (strony 93 do 102). Ponieważ pozostaje on w bezpośrednim związku z kolejnym znacznie dłuższym rozdziałem powstaje pytanie czy jeżeli nie wpisywał się w tak obszerny już rozdział czwarty, to czy treści w nim przedstawione nie powinny doczekać się szerszego, bardziej szczegółowego potraktowania, nie tylko ze względu na proporcje tekstu, ale i wagę prezentowanych treści mających z założenia stanowić oryginalny, nowatorski wkład do dziedziny, szczególnie w rozumieniu Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym.

Rozdział czwarty jest rozdziałem badawczym i gromadzi szereg obserwacji zarówno o charakterze ilościowym jak i jakościowym, stawiając tezę o wpływie wirtualnego nauczania na postępy i osiągnięcia uczących się w dziedzinie umiejętności językowych i elementów języka. Rozdział ten jest najciekawszym z rozdziałów rozprawy, gdyż dostarcza materiałów do refleksji oraz stanowi wgląd w postulowane w wielu badaniach związki między tego rodzaju nauczaniem i uczeniem się, a postępami i osiągnięciami. O ile związek pomiędzy dodatkowymi aktywnościami uczniowskimi a ilościowo większymi postępami w nauce wydaje się być dosyć oczywisty i logiczny, o tyle brak jest twardych danych empirycznych określających związki przyczynowo skutkowe. Jest tak głównie ze względu iż liczba parametrów biorących udział w procesie rozwijania kompetencji i potencjalnie i praktycznie wpływających na jej przyrost jest trudna, jeżeli nie niemożliwa do kontrolowania, a

co za tym idzie wnioski formułowane w wielu badaniach mają charakter jedynie tentatywny. Niemniej jednak każde dane, obserwacje i próby wyprowadzania wniosków są cennym przyczynkiem do lepszego zrozumienia dziedziny, związków i zależności. Zastrzeżenia budzą dwie kwestie – jedna mniejszego kalibru, a związana z użytą nomenklaturą, a druga poważniejsza, związana z projektem badania o charakterze ilościowym w formie określonej przez doktoranta jako badanie o charakterze eksperymentalnym.

Określając przedmiot badania, doktorant mówi o trzech umiejętnościach: mówieniu, słuchaniu i gramatyce, podczas gdy dwie z nich to umiejętności a ostatnia stanowi elementy języka (*skills and language elements*). Do umiejętności zaliczyć należy takie makro umiejętności jak słuchanie, mówienie, ale również pisanie i czytanie, natomiast elementy języka stanowią elementy składni, słownictwo i funkcje językowe. Nie jest to uchybienie o charakterze kardynalnym, niemniej wymaga poprawienia w tekście, tak aby jasnym dla czytelnika było iż przedmiotem badania były dwie z czterech umiejętności języka (tj.: mówienie i słuchanie, a ściślej rozumienie tekstów mówionych) oraz znajomość elementów języka, tu gramatyki (składni) języka.

Określając eksperymentalny charakter badania doktorant mówi o grupie kontrolnej i grupie eksperymentalnej oraz opisuje je jako grupy specjalizacji *język angielski w biznesie i multimedialach* oraz specjalizacji *nauczycielskiej*, jednocześnie nie wyjaśniając w jaki sposób były one dobierane i jaki istnieje między nimi związek kompetencyjny. W badaniu określanym mianem eksperymentalnego spełnione muszą być dwa warunki: po pierwsze muszą istnieć dwie grupy, które stanowią przedmiot obserwacji, oraz grupy te powinny być dobrane w sposób przypadkowy z dużej populacji, tak aby zachowane zostały przesłanki mówiące o tym iż znaczna próba dobierana na zasadzie losowym pochodząca z dużej, a co z tym idzie populacji o rozkładzie normalnym, ma również rozkład normalny; a w rezultacie dwie takie próby są porównywalne, gdyż każda ma rozkład normalny. Jeśli jednego, lub obu z tych dwu warunków nie można spełnić, to nie mamy do czynienia z badaniem o charakterze eksperymentalnym, a jedynie najlepszym wypadku quasi-eksperymentalnym. W znakomitej większości takich sytuacji gdzie nie dobieramy grup losowo, stosuje się inne operacje mające na celu zagwarantowanie porównywalności grup w punkcie wyjścia, lub naprzemienny przebieg badań, gdzie

te same operacje dotyczą wszystkich grup badawczych naprzemiennie w takim samym stopniu i wymiarze, aby móc pokusić się o wiążące wnioski badawcze. W pracy brak wzmianki jak te problemy i dylematy badawcze zostały rozwiązane na etapie projektowania procedury badawczej.

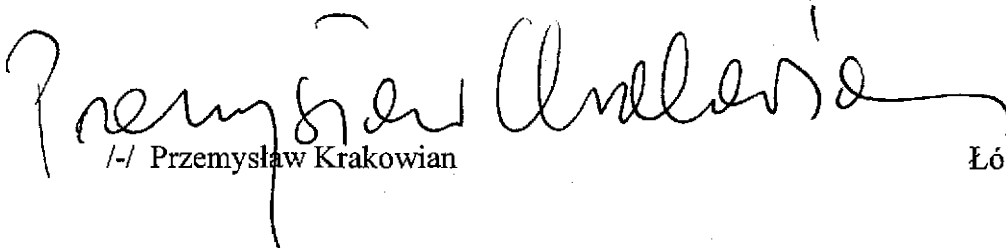
Pracę zamyka obszerna bibliografia zawierająca szereg pozycji książkowych, tych już dzisiaj klasycznych dla dziedziny jak i najnowszych, oraz pewną liczbę najnowszych artykułów, i co należy podkreślić również polskich autorów, co świadczy o tym, iż doktorant śledzi to co w tej dziedzinie dzieje się w kraju. Do niedostatków bibliografii należy brak wspomnianych pozycji Komorowska (2007) jak również Turula (*e-Learning akademicki – perspektywa humanistyczna*, 2018) traktującej o innej perspektywie na wirtualne środowiska nauczania niż prezentowane w pracy, o czym wspominałem wcześniej. Pewne zdziwienie budzi fakt, iż doktorant wydziału humanistycznego, neo-filolog obrał perspektywę pochodzącą z biznesowych aplikacji w dziedzinie komponowania programów i nauczania w środowiskach wirtualnych, a nie pokusił się o przedstawienie perspektywy humanistycznej, kolektywistycznej i odzwierciedlającej społecznościowy charakter konstruowania wiedzy w WŚN. Oczywiście nie jest to jedynie słuszna perspektywa, niemniej z pewnością zasługuje na wzmiankę, szczególnie, iż swoje poglądy prof. Turula konsekwentnie przedstawia na przestrzeni ostatnich lat, forsując w niej prymat wartości, treści oraz postaw (nauczycielskich jak i uczniowskich) nad technologicznymi rozwiązaniami w środowiskach wirtualnych. Mniej istotne, choć bardzo przydatne, jest to na co pozwala technologia, niż to co, jak i dlaczego pojawia się za jej pomocą jako treści, zasoby i formy działania w WŚN.

Bibliografia jak również przypisy w tekście wykonane są ze starannością i dbałością o rzetelne dokumentowanie źródeł, choć numerowanie źródeł jest niepotrzebne i odbiega od konwencji APA stosowanej w pracy. Pod względem edycyjnym praca przygotowana jest dosyć starannie, miejscami z wyraźną dbałością o szczegóły, choć wygląda jakby ilustracje pojawiające się w tekście nie były własnymi wytworami autora, a reprodukcjami ilustracji najprawdopodobniej z Internetu. Poza wspomnianymi, potknięcia edycyjne są nieliczne i nie zasługują na wzmiankę. Język pracy jest poprawny i choć brak w nim może znamion erudycji i swady i pewnej potoczności indywidualnego stylu, to tekst czyta się z łatwością, myśli formułowane

są wystarczająco jasno i w przejrzysty sposób, a wywód cechuje wewnętrzna logika i spójność. Potknięcia, wynikające z jak sądzę pewnością jedynie z poprawek edycyjnych są nieliczne i właściwie również niewarte wzmianki.

Pracę oceniam jako ciekawą i cenną dla dziedziny oraz uważam, że odznacza się logiczną strukturą wewnętrzną (poza zastrzeżeniami co do proporcji tekstu rozdziału trzeciego), a treści i kolejność rozdziałów są logicznie uporządkowane i prowadzą kolejno do części badawczej zaprezentowanej w ostatnim rozdziale. Układ pracy obejmuje zagadnienia konieczne do rozwiązania przyjętej problematyki, które opisane są na podstawie bogatej literatury przedmiotu. Praca stanowi interesujące badanie w poszukiwaniu odpowiedzi na trudne pytanie o związki przyczynowe w e-nauczaniu, a sposób jego przedstawienia nie tylko w przekonujący sposób wyjaśnia motywacje autora dotyczące wyborów dokonanych przy projektowaniu badania, ale stanowi cenne źródło informacji, wskazówek i przynajmniej częściowo zobiektywizowanych obserwacji dla osób, które mogłyby interesować się badaniami podstawowymi w poszukiwaniu odpowiedzi na dylematy badawcze.

Bez najmniejszej wątpliwości pragnę stwierdzić, iż przedstawiona rozprawa spełnia wymogi ustawowe stawiane pracom tego rodzaju i wnoszę o dopuszczenie Pana magistra Roberta Oliwy do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


/-/ Przemysław Krakowian

Łódź 10.05.2018